

Leśna modlitwa

*Biała cisza las spowiła,
W białych czapach stoją świerki –
A na dukcie – trop sarenki.
Cisza, cisza dookoła....
W takiej ciszy, w taki czas,
Gdy dokoła tylko las,
To w zadumie i w pokorze
Podziękuje Tobie Boże;
Za cuda tego świata,
Za moje minione lata,
Za to, co jeszcze się stanie...
Za wszystko – dziękuje Ci Panie!*

Józef Rzewuski

Mazury, zima 2006/2007

*A ja w niebo zapatrzony
W szumie skrzydeł zastłuchany
Myślę sobie – co się stanie
Gdy ucichnie ich gęganie...
Gdy na wiosnę lub jesienią
Nie polecą ponad ziemią...
Gdy żurawi zniknie granie,
Jak to będzie? Co się stanie?*

Józef Rzewuski

Mazury, zima 2006/2007